

KURJER KRAKOWSKI.

D. 23 marca. 1855. PONIEDZIAŁEK.

Rossyanie opuszczają
Kraków. 1794.

Nr 67

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Francya. Prz z Telegraf odebrano wiadomość w Wiedniu i innych miastach, że nowe ministerium już utworzone zostało. Ministrem wojny miał być marszałek Maison (Meza) bawiący teraz w Petersburgu, a ministrem spraw zagranicznych Xiążę Broglie, inni zaś z dawnych ministrów mieli pozostać. Lecz w krótkie osoby dobrane zawiadomione oświadczyły, że wszystko znowu popsute zostało przed odmówieniem pana Thiers, który twierdzi że takie ministerium niemając za sobą ani króla, ani izby deputowanych, w krótkie rozwiązać by się musiało. Tym sposobem pytanie ministeryalne niezrobiło ani kroku naprzód; sądzą więc powszechnie, że król powoła do ministerium pana Dupin, Sultana i Thiers. — Na giełdzie paryskiej panowała z tego powodu wielka niespokojność. — Izba deputowanych ma przestać adres do króla, z wyrażeniem głębokiego smutku który sprawia reprezentantom Francyi niesłychana przewrótka bezładu ministeryalnego i z prośbą, aby mu koniec położył, stosując się do opinii większości. Dziennik *Le temps* dodaje, że wszyscy niepodlegli deputowani zgodzili się jednomyślnie względem podania tego adresu, z zapytaniem czy ministerium już utworzone zostało. —

Nie będzie od rzeczy przytoczenie słów, które król wyrzekł do deputacyi podającej mu projekt tyczący się spraw miejscowych: „Moi panowie! Jestem szczęśliwy że mam sposobność, reprezentantom Francyi oświadczyć, ile umiem cenić przezorność, którą zachowała izba odkładając żądanie wyjaśnień względem bezładu ministeryalnego, aby mi kłopotów nie przyczyniać; te kłopoty są wielkie. — Muszę się politycznym namietnościami opierać, i pokonywać osobiste wachanie się wielu mężów, którzy się wzbraniają przyjąć za nadto wielki ciężar ministerstwa. Spodziewam się jednak przezwyciężyć wszelkie przeszkody; w każdym zaś przypadku możecie się spodziewać, że jedynie takich ministrów powołam, którzyby mieli dla siebie większość członków w izbie deputowanych.“ (G.P.S.)

Anglia. Dzienniki opozycyjne utrzymują ciągle, że położenie ministerjum co dzień staje się krytyczniejsze, i prorokują, jeśli nie zupełną, to przynajmniej częściową jego zmianę. Powodem do tego sądu, jest najprzód oświadczenie pana Hume, na posiedzeniu parlamentu, iż ministrom zasiłki pieniężne tylko na 3 miesiące będą przyznane, aby naród mógł się przekonać, czy uskutecznią przyobiecane

reformy. 2re Odmienne zdanie izby niższej względem kościoła irlandzkiego grozi upadkiem ministrom. Trzecia najważniejsza przyczyna jest, że Lord Chandos ma wnieść projekt o zniesienie podatku od słodu. Tego pragną wielcy właściciele, a gdyby się niniejszy projekt utrzymał, zmniejszyłyby dochody o 5 milionów funtów szterlingów. Ministrowie przeciwiąc się zniesieniu tego podatku, narazili by sobie Torysów. Dziennik *Spectator* sądzi, że Robert Peel zamysła rozwiązać Parlament, ponieważ nie chce się wystawiać na tak niebezpieczną próbę, do której go reformiści zmuszają. Tych ostatnich ostrzega, aby się mieli nabaczności, gdyż Margrabia Londonderry w ścisłej przyjaźni z Wellingtonem żyjący, powiedział że wkrótce będą nowe wybory. Reformiści zamysłają wyprawić wielką ucztę lordowi Russel i prosić go, aby stał na ich czele przy rozprawach w Parlamencie.

Mieszkańcy osady angielskiej „Kanada“ w Ameryce żądają zniesienia uciążliwości, które ponoszą utrzymując kościół, którego nauki niewyznają. Jeden członek parlamentu nalegał, aby wysłuchać tej prośby, gdyż mieszkańcy Kanady idąc za przykładem Stanów Zjednoczonych mogą się oderwać od Anglii. Przyjaciele Okonela i p. Ruthven lękają się, aby ich wybór nie był unieważniony: w takim razie syn Okonela chce ojcowi ustąpić swego miejsca. Dziennik *Globe* powiada iż do izby niższej podano tyle prośb o unieważnienie wyborów przekupstwem dostąpionych, iż niepodobna dochodzić tej sprawy.

Angielska flotta pod dowództwem p. Rowlej, przez angielskiego powsta w Konstantynopolu z Malty na powrót przywołaną została, i dnia 7. b. m. nagle miała wypłynąć na morze. Ta flotta składa się z 6 okrętów linowych, 3 fregat i kilku małych statków. Poprzedziła ją do Konstantynopola fregata wioząca opieczetowane depesze.

Wiele dzienników doniosło przed kilku dniami, że kilka okrętów wojennych rossyjskich wypłynęło na Archipelag, o czem zawiadomiono zaraz Anglią.

Xiężniczce Gordon w Londynie skradziono klejnotów za 60 tysięcy funt: szter. Dniem pierwszej znajdowała się na balu dworskim i bardzo kosztownie była ubrana. Za powrotem do domu, zdięta z siebie drogie kamienie i zaraz znikły. Królowa uwiadomiona o stracie xiężniczki, posłała jej natychmiast tyle klejnotów, ile potrzebowała.

(G. P. S.)

Hiszpania. Dzienniki Francuzkie donoszą z Madrytu dnia 1 Marca: „Wskutek odkrycia spisku w Kadyxie, uwięziono wiele osób. Plan był, aby w porozumieniu z Merino, naczelnikiem oddziału powstańców, opanować twierdzę St. Sebastian, uwolnić 1200 jeńców tam będących i za ich pomocą obwołać królem Karola V. Gazeta dworska z 27 lutego ogłasza wiele raportów zdanych ministrowi wojny o korzyściach odniesionych przez wojsko królowej. Rokoszanie pod dowództwem generałów Arrago, Villalobos i Pasiego w zaciętej walce przez wojsko królowej pobici zostali. Twierdza Los Arcos przeszła znówu wręcz

Kastyńów, i jak się okazuje, nie była nawet zdobyta przez Karolistów, mimo przechwałek ich wodza. Wszystkich zadziwia postępek królowej na balu u ministra Torenó. Według zwyczaju podał jej minister listę osób na bal zaproszonych: królowa wykryśliła z niej imiona Infanta Don Franciszka de Paula, jego rodziny i jego dworzan, i mimo odradzań ministrów, nawet imiona wszystkich deputowanych zopozycyli. Ten bal więc gani cały Madryt, i może pociągając za sobą ważne skutki.

— Zmiana częściowa ministrów już nastąpiła. Dehesa i Medrano wstąpili do ministerium. Ta zmiana nie zaszła w skutek nieufności izb sejmowych do ministrów, ale z porady znakomitej osoby, która wielki wpływ na królowę wywiera. Martinez prezes ministrów jest ciągle słaby i wkrótce ma się zrzec urzędu. — Sejm zajmuje się zniesieniem majoratów, ale jego posiedzenia wkrótce się skończą, co będzie smutnym wypadkiem w teraźniejszym stanie rzeczy. — Wielu Francuzów zaciąga się pod chorągwie Miny; kilku zdolnych oficerów hiszpańskich, którzy walczyli za niepodległość Portugalii, przyjęli służbę w wojsku królowej. — Rząd rozwija znowu swą czynność, chwytając się nowych środków do przytłumienia powstania. Królowa wydała rozkaz, iż oficerowie, którzy w przyszłości oddalą się od wojska, stracą żołd i stopień. Innym rozkazem wezwano wszystkich Hiszpanów, płaczących od rządu, a bawiących za granicą, aby wrócili w zech niesię

cach do kraju, pod zagrożeniem utraty pensji i majątku. Xawery Uriarte objął naczelne dowództwo floty po jenerale Valdez. W Kastylii kilka band powstańców poddało się wojsku królowej.

Portugalia. W ministerjum zaszła zmiana. Treire objął wydział spraw wewnętrznych, hr. Villa Real wydział marynarki, a książę Palmella wydział spraw zagranicznych. — Wszyscy są zadowoleni, iż liczba ministrów jest teraz taka, jakiej żąda konstytucya. Izba deputowanych postanowiła jednogłośnie złożyć podziękowanie admirałowi Sartoriuszowi i wszystkim osobom w kraju i zagranicą, które się przyczyniły do wywalczenia niepodległości Purtugalskiej. (G. P. S.)

Belgia. Ministrowie zamysłają znowu zażądać od izby deputowanych nadzwyczajnego kredytu, dla wzmocnienia twierdz na granicy północnej. — Nowa twierdza „Leopolstadt“ ma być wkrótce założona. — Francuzki poseł w Hamburgu znajduje się obecnie w Belgii, i wkrótce uda się do Paryża.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej. Kongres Amerykański odrzucił większością 169 przeciw 103 głosom, wniosek jednego deputowanego, który doradzał aby się niechwytać środków nieprzyjacielskich względem Francji przez wzgląd na obecne okoliczności.

Rossya. Dnia 17 lutego przybył do Odessy okręt parowy „Cesarz Mikołaj“ ze Stambułu. Sulttan kapitanowi tego okrętu, który w zeszłym roku zawiózł podarunki jemu od N. Cesarza Wszech Rosyji, darował złotą djamentami wy-

asadzaną tabakierkę; a osadzie okretowej 10 tysięcy piastrow. (G.A.)

Niemcy. Dnia 15 b. m. w Poczdamie odbyło się żałobne nabożeństwo za N. Cesarza Austrii. — Cała rodzina królewska, mnóstwo oficerów wszelkiego stopnia i pułk noszący imię ś.p. Franciszka Cesarza, znajdowały się na tym obrzędzie. Poseł Cesarsko-austriacki i członkowie tego poselstwa byli również obecni — Mowę pogrzebową miał Biskup katolicki Eylert. — Nadzwyczajny poseł Bawarski przy dworze Austriackim dnia 10 b. m. udał się z München do Wiednia. — Z powodu skonu N. Cesarza Franciszka, donoszą gazety szczególnie sposób, w jaki jego urodzenie Wiedeńczykom było ogłoszone. Marya Teressa od śmierci swego małżonka nie pokazywała się ani na zabawach, ani na teatrze. Dnia 19 lutego 1786 r. wieczorem, pracując w gabinecie, przez gońca odebrała wiadomość o urodzeniu wnuka. Sama jedna wybiega i udaje się do teatru, ciśnie się do loży dworskiej wśród arcy-xiążąt, arcy-księżniczek i dworzan niepoznana, zapowiada radosnym głosem parterowi w wyrazach pospolitych swego ludu: „Leopold ma syna.“

(G. P. S.)

Mysli. Jeżeli ży kobiet prędko osychają, prędzej znika ich uśmiech. Dla kobiet jest tem taniec, czem dla mężczyzny jeżdżenie konno. — Dla kobiety dom jest światem, dla mężczyzny świat jest domem. Cnota kobiet jest muzyką stronową,

która tylko w pokoju, mężka zaś muzyką dętą, która się w otwartem polu najlepiej wydaje. Piękność jak złoto jest najczęściej oszustów własnością. Miłość jest jak ospa, im późniejsza, tem mniej bezpieczna. Kobiety mają więcej wad, mężczyźni więcej występów. Nad wszystkie kobiety te najwięcej nas pociągają, w których się w jakimkolwiek wieku, macierzyńska objawia czułość.

Sławny koń noszący nazwisko Sarnia noga (Bouc-foot) należy do p. Theakson, i znajduje się teraz w New Market, w miejscu najslawniejszych wyścigów: uważają go za najprędszego ze wszystkich koni o jakich tylko wiedzieć można, na gonitwach od dawnego czasu żaden go koń nieprześcignął, ubiega on 3 mil angielskich przez 6 minut i 8 sekund, niniejsze kursa stosunkowo w daleko krótszym przebywa czasie, i tak 2 mile Angiels. przebył w 3 minutach i 58 sekundach.

Znany z swojej zręczności dentysta *Caliga* przybędzie do Krakowa na początku przyszłego miesiąca. Potrzebujący jego pomocy raczą zostawić swoje adresy w handlu p. Dominika Biasioni przy ulicy grodzkiej.

Przybyli do Krakowa. Kessler Józef z Prus. Kowalski Józef; Königsberger Dawid, Deckart Gottlieb z Galicyi. Podkański Henryk ob. Koszutski Hipolit z Polski.

Dzisiaj rano zimna stopień 1